GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 130. — We Wtorek dnia 7. Czerwca 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, d. 4. Czerwca.

W pałacu J. K. M. Xięcia Karóla odbyła się dzisiaj w południe uroczystość chrztu narodzonéj d. 17. m. z. Xiężniczki, córki J. K. M., przez Biskupa Dr. Eulert.

Młoda Xiężniczka otrzymała na chrzcie św. imiona Marya Fryderyka.

Z najdostojniejszych i dostojnych świadków chrztu byli obecnymi: N. Pan, N. Królowa Niderlandska, J. K. M. Xiążę Następca tronu z dostojną małżonką, J. K. M. Xiężna Elektoralna Heska, J. K. M. Xiążę Wilhelm (syn N. Pana) z dostojną małżonką, J. K. M. W. Xiężna dziedziczna Mecklenburg-Schwerin, J. O. Xiężna Lignicka; — nieobecnymi: N. Cesarz Rossyjski, N. Cesarz Austryacki, N. Cesarzowa Austryacka, J. K. M. Xiążę Henryk Pruski, J. K. M. W. Xiążę Sasko-Wejmarski z dostojną małżonką Cesarzewiczowską Mością, J. Cesarzewiczowska M. Xiężna Oranii, J. K. M. Xiążę Fryderyk Niderlandski, J. K. M. W. Xiężna Mecklenburg-Strelitz, J. K. M. Xiążę Cambridge, J. K. M. W. Xiążę dziedziczny Sasko-Wejmarski, J. Dostojność Xiężna Bernhard Sasko Wejmarska.

W południe był wielki obiad u J. K. M. Xięcia Karóla.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 1. Czerwca.

Dnia 29. z. m. zszedł tu z tego świata Doktor medycyny i chirurgii, Józef Wolf, w roku 68 czynnego życia swego.

Dnia 30. z. m. opuściła świat ten W. Zofia z Mroczkiewiczów Rzempołuska.

Francya.

Z Paryża, dnia 28 Maja.

Monitor dzisiejszy donosi z Madrytu: „Stósownie do depeszy telegraficznéj wniósł Pan Isturiz dn. 23. Maja dekret do obydwóch Izb, na mocy którego Stany rozwiązane zostały. Izby niezwłócznie rozeszły się. W Madrycie panowała ciągle spokojność. Gazety tameczne z dn. 19. donoszą, że Ministeryum przez mianowanie Pana Barrio-Ayuso Ministrem sprawiedliwości, uzupełnione zostało.“

Wedle listów z nad granicy hiszpańskiéj wydał Don Carlos d. 18. w Villafrance odezwę, nakazującą stósownie do statutu prowincyalnego, nowe zaciągi *en masse*, w Nawarze i pro-

wincyach baskijskich. Karoliści w bliskości San Sebastyanu gorliwie się zajmują sypaniem szańców, przyczém mieszkańcy pobliskich wsi ochoczo im pomagają. Będący w San Sebastyanie Anglicy i Hiszpanie otrzymali dn. 21. nowe wzmocnienie. Podają teraz siły zbrojne Generala Ewansa przynajmniéj na 12000. Wszystkie kościoły i gmachy publiczne w San Sebastyanie zamieniono w koszary.

Stósownie do listów prywatnych z Algieru zostało po wiadomości o powtórnem zajęciu Medeah przez stronników Adbel Kadera wielu znakomitych Maurów, na których spadało podejrzenie, iż zostają w związkach z Emirem, przyaresztowanych. Oświadczono im oraz, iż życiem swojém ręczyć muszą za życie ujętych w Medeah Europejczyków. Przyaresztowania te zniechęciły krajowców, a Mustapha Basza, mający zarząd miejski, podał się z téj przyczyny do dymissyi.

Wynaleziono machinę, któréj siła przechodzić ma siłę machin parowych. Poruszana jest przez galwanizm. Dotąd szczegóły jéj nie ogłoszone.

Najnowsza opera komiczna, którą tu dają, jest: Rock le Barbu, muzyka Pana Gomis.

PP. Dumanoir i Cognard napisali wodwil: „*Une Saint-Barthélemy on les Huguenots de Touraine.*“ „Jest to parodya opery Pana Scribe.“

Pierwszy rapport Komissyi, którą Izba Deputowanych wyznaczyła do rozbioru projektu tyczącego się zniesienia wszelkich loteryi, jest pióra Pana Karola Dupin, i godny ze wszech miar czytania.

Nadeszła wiadomość, że jéj Cesar. Mość Arcy-Xiężna Marya Ludwika, wdowa po Napoleonie, przybyła z Parmy do Schönbrunn. Tam ją więc ujrzą Xiążęta nasi.

Francya ma teraz 43,951 szkółek, w których początki nauki pobiera 2,453,954 dzieci.

Adwokat Lonchamps wydał tu nader użyteczne dzieło prawnicze: „*Manuel du citoyen francais contenant les codes, lois, décrets et ordonnances en vigeur.*“ Jeden tom liczący około 1,000 stronnic, cena 12 franków.

Journal des débats zawiera wyciągi z listów Muktara-Beja, Prezesa Rady Stanu w Kairze; Arlina-Effendego, dyrektora szkoły administracyi cywilnéj, i Klota-Beja Prezesa Rady zdrowia, w których donoszą o zaprowadzeniu szkół w Egipcie i o postępach, jakie tam czyni oświata.

Z dnia 29. Maja.

Statek parowy „Kastor“ zawinął d. 24. z Algieru do Tulonu. Gdy dn. 21. z przystani algierskiéj odpływał, nadeszły tam ważne nowiny z głębi prowincyi Titteri. Wiadomo, że General Desmichels przed niejakim czasem z brygadą swoją do Medeah wyruszył, w celu wprowadzenia tam na urząd mianowanego przez Francuzów Beya, co mu się téż udało. Abdel Kader jednak, który tymczasem dawniejsze względy pokoleń arabskich zjednać sobie potrafił, uknuł potajemnie spisek w zamiarze ujęcia nowego Beya. Zajął więc znienacka na czele licznego hufca Medeah, przyaresztował Beya i 10 znakomitych obywateli i uprowadził ich do Miliana, gdzie się o ich życie obawiają. Stósownie do najnowszych wiadomości wyruszyli wprawdzie i stronnicy nowego Beja, aby go oswobodzić, ale o skutkach ich wyprawy nie miano żadnych wiadomości. Z Oranu nie było w Algierze dn. 21. innych wiadomości prócz téj, że gabarrę „la Lionne“ i kilka statków z 600 ludźmi do wyspy Rachgoun wysłano, aby dywizyą Generala Arlanges ocalić. Z Bugii i Bony nadeszły na statku parowym „le Crocodile“ d. 20. listy do Algieru. Wedle treści tychże mianowany przez Francuzów Bejem Konstantyny, Jussuf, uczyniwszy na czele hufca swego rozpoznania aż pod mury przyszłéj rezydencyi swojéj, potrafił przeszło 1000 zbrojnych Arabów na swoję stronę przeciągnąć. Rozumiano więc, iż wkrótce będzie w stanie wyruszyć do Konstantyny.

Założony przez Xięcia Tallejranda szpital w Valençay otrzymał niedawno temu złoty, bogato drogiemi kamieniami wsadzany kielich; na którym główne sceny męki Pańskiéj są przedstawione. Kielich ten, wartujący 30,000 fr., ofiarował niegdyś jeden z Papieżów w darze byłéj rodzinie Królów Polskich. Wspomniany szpital otrzymał go z rąk Xiężnéj Poniatowskiéj, która (jak czytelnikom naszym wiadomo) w Valençay życie zakończyła i któréj śmiertelne zwłoki w kaplicy szpitala tego są złożone.

Z Saragossy piszą z d. 19 Maja: „Mianowanie nowego Ministeryum nie podobało się obywatelstwu naszemu. Wczoraj zrana spiknęły się tu ówdzie tłumy ludu, sarkające głośno na Isturiza. Gwardya narodowa postanowiła wysłać deputacyą do Madrytu, mającą się z Prokuradorami Aragońskimi naradzać względem postępowania, któregoby w obecném przesileniu trzymać się wypadało. Członkami téj deputacyi mają być PP. Lasala i Gayan.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 27. Maja.

Standard wnioskuje z tonu dzienników ministeryalnych, że się Ministrowie i ich stronnicy gotują do walki z Izbą wyższą; chwa-

li on ich otwartość i dodaje, że nie ma innego środka do utrzymania wewnętrznéj spokojności nad oddalenie od steru rządu stronnictwa poruszenia i jego narzędzi; w tymto duchu każda kollizya jest mu miła, bez względu na to, pod jaką postacią się ukaże.

Lord Melbourne przejeżdżał się wczoraj pierwszy raz po chorobie swojéj.

Pan Bourquenay, pierwszy Sekretarz poselstwa i sprawujący interesa Króla Jmci Francuzów przy dworze naszym, wrócił z Paryża do tutejszéj stolicy, celem zajmowania się znowu obowiązkami swego urzędu.

Gazeta dworska donosi o mianowaniu Pana Samuela Gardner Konsulem angielskim w Jassach.

O'Connell w świeżo ogłoszonéj odezwie swéj do narodu angielskiego wyraża, iż jeźli Izba Wyższa nie będzie zreformowaną, obstawać będzie przy zerwaniu unii między Anglią a Irlandyą.

Eskadra holenderska ma temi dniami wypłynąć na morze Baltyckie w celu odbycia tam ćwiczeń swoich.

N i e m c y.

Z Augsburga, dnia 23. Maja.

Jeden z korrespondentów paryzkich donosi, że P. Thiers doznaje ciągle największych względów Króla Ludwika Filipa, pomimo, iż w zarządzie różnych robót publicznych pierwszy nie trzyma się stałych zasad, i z tego powodu doznał w Izbie Deputowanych różnych nieprzyjemności. P. Montalivet, najpoufalszy zwolennik Ludwika Filipa, sprzyja także Panu Thiers. Król Ludwik Filip rządzi w najściśléjszem znaczeniu słowa i panuje sam osobiście. Nie tylko interesa zewnętrzne, ale i różne szczegóły spraw wewnętrznych zależą bezpośrednio od jego decyzyi. W Izbie Parów naczelnicy różnych odcieni większości udają się po rozkazy do Króla. Pan Montalivet i Pan Fain utrzymują sekretną korrespondencyą Królewską. Prócz tego, PP. Mole, Pasquier i Decazes należą do rzędu osób, których Król zaszczyca szczególnem swojem zaufaniem. Pan Thiers zaczyna się zbliżać do *tiers parti*, a Pan Guizot do umiarkowanych legitymistów. — Dzisiejszy stan polityki dworu francuzkiego jest tylko przechodnim. Nie byłoby nic dziwnego, gdyby przywrócono dziedziczność Parów i dawny herb królestwa (lilie), a nawet rozwiązano Izbę Deputowanych.

W ł o c h y.

O przybyciu Króla greckiego Ottona do Ankony donosi Dostrzegacz austryacki w raporcie z Ankony z d. 18. Maja: Wczoraj o godzinie pierwszéj popołudniu przybył tu w pożądanym stanie zdrowia N. Król grecki Otton na pokładzie angielskiego okrętu parowego „Medea“ pod nazwiskiem Hrabiego Missolonghi. N. Pan opuścił Ateny d. 10. b. m. zwiedził po drodze kilka greckich portów i na reszcie zatrzymał się jeszcze przez dzień jeden w Korfu, skąd w ciągu 42ch godzin do naszego przybył miasta. W orszaku królewskim prócz Hrabiego Saporty i kilku osób przybocznych znajduje się także królewsko-bawarski Minister, Pan Kobell. Grecki bryg „Nelson“ przywiózł już dawniéj pojazdy jego. — Po ukończeniu kwarantanny dnia 21. b. m. zrana, zabawi N. Pan najwięcéj przez dzień jeden w naszém mieście, i potém w niedzielę d. 22. uda się najkrótszą drogą do Bawaryi.

Z Neapolu, dnia 17. Maja.

(*Gaz. powsz.*) — Wyjazd N. Pana za granicę, który wczoraj miał nastąpić, odłożono aż do jutra. (*) Celem téj podróży ma być Modena, Wiedeń, Praga, Berlin, Paryż i Londyn, a głównym zamiarem nowe ożenienie się Króla. Byłoby zawcześnie wymieniać już teraz wszystkie Xiężniczki, jakie zmienne ciągle pogłoski dla niego przeznaczają. Przywiązanie zresztą ludu do swego władzcy zdaje się wzrastać codziennie i mogłoby się stać nową ponętą dla przyszłéj Królowéj. Onegdaj dopiero znowu byliśmy świadkami takowego przywiązania, gdy Król sam w Vescovato ofiarował młodego Następcę tronu Sw. Januaryuszowi. Gdy pojazd jechał przez ulicę i małego Królewicza ludowi pokazywano, rozlegały się po powietrzu tysiączne wesołe okrzyki a na twarzach zebranego ludu malowało się serdeczne przywiązanie do Króla i Następcy tronu. Xiążę Leopold salernowski, wuj królewski, zamyśla udać się w podróż do Wiednia, a tak lato to dość samotnie przepędzimy, ile że i królewskie teatra S. Carlo i del Fondo od niejakiego czasu są zamknięte. Bezimienne towarzystwo delle belle arti wyczerpało do szczętu summy na te dwa teatra i nikt się kierunku podjąć niechce. — Powietrze jeszcze się nie ustaliło; do tego jeszcze dodać należy niepokojące wiadomości o szerzeniu się cholery w północnych Włoszech, coby znowu przyczynić się mogło do zupełnego odosobnienia nas od naszych sąsiadów.

Multany i Wołoszczyzna.

Z Jass, dnia 13. Maja.

(*Gaz. Szląska.*) — Sprawy multańskie niepomyślny wzięły obrot. Mamy tę pewność, że

---

*) Podług późniejszych listów z Rzymu przybył tamże Król neapolitański dn. 19. Maja i stanął w jednym z najznakomitszych domów zajezdnych; noc zaś poprzednią przepędził w Mola di Gaeta.

Baron Rückmann i Radzca stanu Mauros, mający sobie poleconém zbadanie multańskich zażaleń, wiele sobie zadawali pracy dla załatwienia sprawy téj w dobry sposób, przekonani raz dokładnie, że Hospodar istotnie się dopuścił przewinień, o które go oskarzają, a drugi raz chcąc uniknąć urzeczywistnienia złożenia z urzędu Hospodara, która to zasada niebezpieczną im się być zdaje, chociaż ją tak traktatami adryanopolskim i akiermańskim, jako téż statutem organicznym nadanym Xięstwom dla wynagrodzenia ich za liczne ofiary, zastrzeżono. Lecz ponieważ aż dotąd wszelkie usiłowania pojedyńcze bezskutecznemi się być okazały, i demonstracye wojskowe także niczego nie dokazały, przeto chcą teraz zająć się stanowczo tą sprawą. Już zaproszono do Jass dwóch wygnanych kuzynów Hospodara, Aleku i Kostaki Sturdze, także jednego poddanego austryackiego, Żyda Markusa Zacharyasza z Michailesti. Ostatni twierdzi bowiem, że Xiążę Sturdza, odkąd otrzymał miasto Michailesti na mocy darowizny Teodora Fryderyka Balsza, wydarł mu — Markusowi Zacharyaszowi — naczelnikowi gminy żydowskiéj w owém mieście, gwałtem dokumenta, przywileje nadane przez dawniejszych Xiążąt, jako też kwity z uiszczonéj opłaty danin, i że dawniejsze pańskie daniny owego miasta o dziesięć razy podwyższył. Wezwano już także kilku członków opozycyi i śledzą zażaleń unikając wszelkiéj ostentacyi. Dzieła pojednawczego przecież obok tych sądowych przysposobień nietylko nie zaniedbują, ale je nadto tém gorliwiéj popierają. — Wojsko rossyjskie odebrało rozkaz do wrócenia do Bessarabii.

Rozmaite wiadomości.

Zastanowienia godną jest instynktowość żółwi, która je pobudza co roku do wybierania osobnego miejsca na znoszenie jaj. Wyspy Cayman w pobliżu Jamajki nawiédzane są niezmiernem mnóstwem tych zwiérząt, które tam przez morze z odnogi Honduras (450 mil. ang.) płyną, bez mappy morskiéj i kompasu, a to z taką dokładnością, że częstokroć okrętom zbłąkanym na morzu, płynące żółwie były przewodnikami. Pobrzeże wysp Cayman jest nizkie, piaszczyste, a przeto wysiadaniu żołwich jaj bardzo sprzyjające, obfitość żéru pod wodą około wysep jest dogodną dla młodych, które nadzwyczajnie się mnożą, albowiem samica znosi 900 jaj.

Być szczęśliwym posiadaczem pewnéj summy, nie bywa czasem bez kłopotu, oddawanie na procent ulega przypadkom, zakopywanie ma też swe nieprzyzwoitości, jak tego dowodzi bajka Lafontena. Trzeba przecież przedsięwziąć cokolwiek; zwłaszcza kiedy się nagle w podróż wyjeżdża. Tak sobie rozumował poczciwy jeden mieszkaniec miasta Pau we Francyi, przypatrując się niespokojném okiem summie 4.000 frank. w grubéj zapleśniałéj monecie, uzbieranych długoletnią pracą i pielęgnowanych w najtajemniéjszéj kryjówce odwiecznego kantorka. Nakoniec postanowił polecić skarb swój czujności władzy municypalnéj i poszedł prosić miejscowego *maira* (burmistrza), iżby pod jego niebytność kazał mieć oko na dom, gdzie zostawały pieniądze i stara jego żona niezdolna do ich obrony. Urzędnik przyrzekł, i zaspokojony właściciel franków puścił się w drogę. Przed nocą żandarm, od dawna z obojgiem gospodarstwem zażyły, przyszedł prosić o nocleg, i po wieczerzy położył się we wskazanym mu pokoju. — Wkrótce po pół nocy kołacą do drzwi. Staruszka otwiera; wpadają dwaj zamaskowani ludzie i schwyciwszy ją, grożą zabiciem, jeżeli nie powie, gdzie są pieniądze. Ulegając takiéj ostateczności, gospodyni mówi, iż pójdzie po pieniądze i sama je przyniesie, ale natomiast budzi śpiącego żandarma. Ten przybywa z pistoletami i obu złoczyńców zabija. Zbiegają się sąsiedzi posyłają po *maira*, ale go w domu nie ma. Przybywa jego adjunkt, zrywają maski z trupów i poznają w nich — samego *maira* i jego syna.

OBWIESZCZENIE.

Miejsce do kąpania się bezpiecznego w rzece Warcie na rok bieżący wyznacza się naprzeciwko cegielni ratajskiéj, które palami i tablicą na lewym brzegu rzeki z napisem

„Bezpieczne miejsce do kąpania“

wystawioną oznaczone zostało.

Poznań, dnia 29. Maja 1836. roku.

Królewska Dyrekcya policyi powiatu i miasta.

Wyciąg z Berlinskiego kursu papierów i pieniedzy.

Dnia 4. Czerwca 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	101 1/12	101 7/12
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	102 3/8	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	104
Wschodnio-Pruskie . . .	102 1/4	—
Szląskie	105 5/8	—